

W wielu miejscach można znaleźć informacje na temat spotkania majora Jerzego Sosnowskiego z generałem Mieczysławem Borutą-Spiechowiczem (taka informacja znajduje się m.in w polskiej i angielskiej wersji Wikipedii a także w znanym artykule Michała Komara - *Trzy życia agenta*

). Do takiego spotkania mało dojsć około roku 1940 gdy obaj polscy oficerowie przebywali w radzieckim więzieniu. Niestety, wydzwięk informacji o spotkaniu sprowadza się do tego, że Sosnowski pomagał enkawudzistom w przesłuchaniach generała. Żaden z autorów tej informacji nie podaje jednak źródła swoich rewelacji.



W 2010 roku wydana została pierwsza pełna biografia gen. Boruty-Spiechowicza (*Generał Brygady Ludwik Mieczysław Boruta-Spiechowicz (1894-1985)*)

). Autorem biografii jest pan Wojciech Grobelski.

Autorowi udało się dotrzeć do niepublikowanych wspomnień generała Boruty-Spiechowicza (*Szlaki bojowe - może uda mi się Was ocalić od zapomnienia*

). W tych wspomnieniach generał opisuje swoje spotkanie z Jerzym Sosnowskim. Spotkanie miało miejsce w celi, w której przebywał generał. Major Sosnowski wyznał generałowi, że został przysłany do jego celi przez NKWD w charakterze kapusia.

Dekonspiracja Sosnowskiego świadczy, że nie mógł brać udziału w przesłuchaniach.

Prawdopodobnie funkcjonariusze NKWD mieli nadzieję, że Sosnowskiemu uda się uzyskać jakiegokolwiek informacje od Boruty-Spiechowicza. Jednak Jerzy Sosnowski lojalnie poinformował generała o roli jaką dla niego zaplanowali enkawudziści. Dzięki temu ich plan nie mógł się powieść.



[REDACTED]